

Dr hab. Jacek Kosonoga, prof. UŁaz

Warszawa, dnia 28 listopada 2018 r.

Katedra Prawa Karnego

Wydział Prawa i Administracji

Uczelni Łazarskiego

w Warszawie

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Katarzyny Wiktorzak

„System ochrony świadka w polskim procesie karnym”

I. Świadek jest podstawowym i jednocześnie bardzo zróżnicowanym źródłem dowodowym w procesie karnym, co przesądza, że problematyka ta jest stale obecna w literaturze przedmiotu. Monograficznego opracowania doczekały się nie tylko kwestie związane z poszczególnymi zagadnieniami procesowymi składającymi się na status świadka w ogólności (zob. np. P. K. Sowiński: *Prawo świadka do odmowy zeznań w procesie karnym*, Warszawa 2004; E. Gruza: *Ocena wiarygodności zeznań świadków w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna*, Kraków 2003; S. Waltoś (red.): *Świadek w procesie sądowym*, Warszawa 1985; K. Łojewski: *Instytucja odmowy zeznań w polskim procesie karnym*, Warszawa 1970), ale także kwestie dotyczące poszczególnych rodzajów świadka, w tym przede wszystkim: świadka małoletniego (M. Kornak: *Małoletni jako świadek w procesie karnym*, Warszawa 2009; A. Z. Krawiec: *Małoletni pokrzywdzony w polskim procesie karnym*, Toruń 2012; V. Kwiatkowska – Darul: *Przesłuchanie małoletniego świadka w polskim procesie karnym*, Toruń 2007); świadka incognito (P. Hofmański: *Świadek anonimowy w procesie karnym*, Kraków 1998, s. 5-182; P. Wiliński: *Świadek incognito w polskim procesie karnym*, Kraków 2003) oraz świadka koronnego (M. Adamczyk: *Świadek koronny. Analiza prawnokryminalistyczna*, Warszawa 2011; J. K. Pańkiewicz: *Instytucja świadka koronnego w ustawodawstwie amerykańskim, włoskim i niemieckim*, Toruń 2006; E. Kowalewska – Borys: *Świadek koronny w ujęciu dogmatycznym*, Kraków 2004; G. Ociecek: *Świadek koronny. Ocena wiarygodności*, Warszawa 2016; M. Gabriel – Węglowski: *Ustawa o świadku koronnym. Komentarz. Zarys instytucji w Europie*, Warszawa 2011).

Mimo tak licznych wypowiedzi doktryny nie powstało jednak monograficzne opracowanie na temat systemu ochrony świadka w procesie karnym. Problematyka ta

analizowana jest albo fragmentarycznie, w postaci opracowań przyczynkarskich, albo wprawdzie kompleksowo, ale jedynie w kontekście określonej kategorii świadków, w tym najczęściej – co zrozumiałe – w kontekście świadka koronnego. W literaturze zdecydowanie brakuje zatem całościowej analizy tego interesującego problemu badawczego.

Problematyka systemu ochrony świadka w procesie karnym jest przy tym zagadnieniem złożonym teoretycznie i – co równie istotne – ważkim dla praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Wybór tematu pracy doktorskiej jest zatem jak najbardziej trafny. Dotyczy bowiem konkretnego, aktualnego, złożonego i praktycznego jednocześnie zagadnienia z zakresu prawa dowodowego.

II. Perspektywa badawcza przyjęta przez Doktorantkę zakłada analizę systemu ochrony świadka w polskim procesie karnym, co w pierwszej kolejności wymagało dokonania pewnych ustaleń terminologicznych. W szczególności spodziewać należało się wyjaśnienia dwóch podstawowych pojęć, użytych w tytule, tj. „*system*” i „*ochrona świadka*”, albowiem sposób ich rozumienia powinien determinować zakres rozważań. Tymczasem Autorka czyni szerokie wywody na temat systemu prawa w ogóle, puentując je twierdzeniem, iż tytułowy system to „*ogół norm prawnych dotyczących ochrony świadka*” (s. 19). W efekcie tego nie do końca jest jasne, jakie są cechy tytułowego systemu, jakie kryteria decydują o zaliczeniu do tego systemu poszczególnych środków ochrony, czy też, jakie relacje zachodzą pomiędzy poszczególnymi środkami. Doprecyzowanie w tym zakresie z pewnością ułatwiłoby ocenę wniosków końcowych, tym bardziej, że jednym z podstawowych problemów badawczych przyjętych przez Autorkę jest właśnie analiza spójności tytułowego systemu. Wydaje się zatem, że aby prawidłowo ocenić, czy jakiś system jest spójny, w pierwszej kolejności należy dokładnie wyjaśnić jak się go rozumie, w tym zwłaszcza jakie elementy go tworzą. Metodologicznie niewystarczające jest przyjęcie, że system ochrony świadka to ogół norm dotyczących ochrony świadka.

III. Prawidłowo natomiast Doktorantka stosuje metody badawcze koncentrując się głównie na analizie dogmatycznoprawnej. Jest to metoda adekwatna do zagadnienia naukowego, które uczyniła przedmiotem analizy. Tytułowa problematyka została zaprezentowana na szerokim tle: normatywnym, orzecznictwym, historycznym i pragmatycznym. W pracy występują także wątki prawnoporównawcze. Można mieć jednak pewne wątpliwości, czy rzeczywiście Doktorantka – jak sama twierdzi – posługuje się metodą wykładni poziomowej i komputacyjnej, zwłaszcza w takim znaczeniu, jaki nadaje jej

F. Studnicki (zob. F. Studnicki: *Wykładnia prawa w jej aspekcie komputacyjnym*, *Studia Filozoficzne* 1985, nr 23, s. 93 i n.).

IV. Struktura pracy nie nasuwa większych zastrzeżeń, aczkolwiek nie jest pozbawiona pewnych mankamentów. Doktorantka dzieli stosunkowo obszerną materię na siedem rozdziałów merytorycznych. W pierwszej kolejności omawia dwie grupy zagadnień o charakterze ogólnym, czyli:

- zagadnienia wprowadzające dotyczące systemu ochrony świadka (w tym m.in.: definicję świadka, obowiązki świadka w procesie karnym a zakres ochrony, *ratio legis* ochrony świadka, konstytucyjne standardy ochrony świadka, kształt ochrony świadka w procesie karnym, zakres podmiotowy ochrony świadka);
- standardy międzynarodowe w zakresie ochrony świadka.

Następnie przechodzi do analizy szczegółowej, która koncentruje się wokół poszczególnych kategorii świadków. Omawia w związku z tym kolejno problematykę ochrony:

- tzw. świadka o statusie zwyczajnym (w tym m.in.: warunki i zasady przyznania świadkowi ochrony; zakres ochrony świadka a także: środki ochrony wynikające z Kodeksu postępowania karnego oraz środki ochrony wynikające z ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka);
- świadka – pokrzywdzonego (w tym m.in.: status procesowy świadka – pokrzywdzonego, środki ochrony wynikające z Kodeksu postępowania karnego, środki ochrony pokrzywdzonego wynikające z ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka, przesłanki uchylenia środków ochrony i pomocy);
- świadka małoletniego (w tym m.in.: warunki i zasady przyznania ochrony, środki ochrony małoletniego świadka wynikające z Kodeksu postępowania karnego; przesłanki uchylenia środków ochrony i pomocy);
- świadka anonimowego (w tym m.in.: podstawy uzasadniające anonimizację świadka; zakres ochrony świadka; środki ochrony wynikające z Kodeksu postępowania karnego; ochronę świadka incognito w kontekście orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz przesłanki uchylenia środków ochrony i pomocy);
- oraz świadka koronnego (w tym m.in.: warunki dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego; zakres ochrony świadka; środki ochrony wynikające z ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym, przesłanki uchylenia środków ochrony i pomocy).

Podział ten, jakkolwiek bardzo czytelny, może budzić zastrzeżenia pod względem jego poprawności logicznej, a zwłaszcza krzyżowania się zakresów tematycznych poszczególnych rozdziałów. Przykładowo – świadek, o którym mowa w art. 185 a k.p.k. jest równocześnie świadkiem małoletnim (rozdz. V) oraz świadkiem pokrzywdzonym (rozdz. IV), dotyczą go również przepisy omówione w rozdziale poświęconym tzw. świadkowi zwyczajnemu (rozdz. III), nie sposób także wykluczyć nadania mu statusu świadka anonimowego (rozdz. VI). Generalnie każdy ze świadków określonych w rozdz. IV – VII ma jednocześnie część cech świadka zwyczajnego (rozdz. III).

Możliwa byłaby zatem inna kategoryzacja i przyjęcie takich kryteriów podziału, które nie pokrywałyby się zakresowo. Autorka posłużyła się najprostszym, bo podmiotowo – normatywnym kryterium, co w efekcie przypomina nieco komentarz do wybranych regulacji prawnych dotyczących poszczególnych kategorii świadków. Tymczasem można byłoby zastanowić się nad podziałem zagadnień składających się na system ochrony świadka, chociażby z uwagi na przedmiot ochrony lub środek ochrony. Wydaje się, że takie ujęcie – czyli z perspektywy rodzaju przysługujących świadkowi dóbr prawnych podlegających ochronie – lepiej odpowiadałoby tematowi opracowania. Można byłoby w ten sposób np. wyodrębnić system środków ochrony takich wartości jak: życie zdrowie, prywatność, godność osobista, ochrona osób najbliższych, ochrona interesów ekonomicznych, swoboda wypowiedzi, itp. Wydaje się, że praca zyskałaby w ten sposób na czytelności. W szczególności udałoby się uniknąć odesłań i powtórzeń, które – co zrozumiałe – występują w pracy stosunkowo często.

Można mieć także pewne wątpliwości co do zasadności wyróżniania pojedynczych podpunktów w ramach poszczególnych punktów. Nie tylko powoduje to zbędną redundancję tekstu, ale prowadzi do wrażenia, że tytuł podpunktu nie odpowiada zawartości treściowej punktu. Przykładowo rozdz. I pkt 3. został zatytułowany „*Ratio legis ochrony świadka*” i wyróżniono w nim jedynie podpunkt 3.1. „*Konstytucyjne standardy ochrony świadka*”. Z kolei rozdz. V pkt 2. „*Ochrona świadka małoletniego wynikająca z k.p.k.*” zawiera pojedynczy podpunkt 2.1. „*Tryb przesłuchania świadka małoletniego*”. W obu przypadkach wydaje się zresztą, że są to dwie odrębne płaszczyzny analizy.

V. Pozostając przy uwagach dotyczących struktury pracy odrębnie należy odnieść się do zawartości treściowej rozdziału VI, który zawiera interesujące wątki poświęcone ochronie świadka – pokrzywdzonego. Autorka analizuje w tym zakresie problematykę przesłuchania w trybie art. 185 a k.p.k. i art. 185 c k.p.k. oraz niektóre instytucje o charakterze

prewencyjnym uregulowane w rozdziale dotyczącym środków przymusu, w tym m.in. obowiązek informowania pokrzywdzonego o uchyleniu, nieprzedłużeniu lub zmianie tymczasowego aresztowania (art. 253 k.p.k.); zakaz kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonego (art. 275 § 2 k.p.k.); warunkowy dozór Policji (art. 275 § 3 k.p.k.), czy też nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 275 a k.p.k.).

Można mieć wątpliwości, czy taka perspektywa jest właściwa. Wydaje się bowiem, że pisząc o systemie ochrony świadka w procesie karnym należy brać pod uwagę jedynie takie przypadki kumulacji roli świadka i pokrzywdzonego, które rzutują na procesowy status tego pierwszego i to w zakresie realizowania przez niego podstawowej roli, jaką jest składanie zeznań. To, że niektóre niezolacyjne środki zapobiegawcze pełnią także funkcję ochronną w stosunku do pokrzywdzonego, ma w kontekście tematu pracy znaczenie drugorzędne. Ustawodawca wprowadza te regulacje nie z uwagi na posiadanie statusu świadka i potrzebę jego ochrony, ale ze względu na fakt pokrzywdzenia przestępstwem. Brak pokrzywdzenia wyłącza możliwość tego rodzaju ochrony. *Ratio legis* jest w tym przypadku inne niż ochrona świadka.

Jeżeli natomiast przyjąć szerokie ujęcie problematyki ochrony świadka – pokrzywdzonego przeprowadzona analiza jest niepełna. Przyjęta przez Doktorantkę perspektywa nie obejmuje bowiem takich instytucji, jak chociażby:

- zatrzymanie sprawcy przemocy domowej w trybie art. 244 § 1 a i § 1 b k.p.k., czyli zatrzymanie w sytuacji, gdy istnieje uzasadnione przypuszczenie, że sprawca popełnił przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej;
- utajnienie w protokole danych pokrzywdzonego (art. 148a k.p.k.);
- udział w czynnościach postępowania przygotowawczego osoby wskazanej przez świadka – pokrzywdzonego – art. 299 a k.p.k. itp.

Przyjmując taką koncepcję należałoby także omówić ochronę pokrzywdzonego jaka wynika z 168 a. k.k.w. Wprawdzie w postępowaniu wykonawczym zazwyczaj pokrzywdzony nie kumuluje roli świadka (choć jest nim zazwyczaj w postępowaniu rozpoznawczym), ale skoro Autorka uznała za konieczne omówienie obowiązku informowania pokrzywdzonego o uchyleniu tymczasowego aresztowania, to tym samym należało poruszyć kwestię poinformowania pokrzywdzonego – w trybie art. 168 a k.k.w. – o opuszczeniu przez skazanego zakładu karnego. Tym bardziej, że w uwagach wprowadzających jednoznacznie wskazano, że praca obejmuje również perspektywę wykonawczą (s. 18).

VI. Podstawowym celem pracy była odpowiedź na pytanie, czy system ochrony świadka w polskim procesie karnym jest spójny. Autorka wyraża słuszne w mojej ocenie przekonanie, że system ten nie jest spójny i nie chroni świadka w dostateczny sposób. Do wniosku tego dochodzi jednak czyniąc pewne uproszczenia metodologiczne, na które chciałbym zwrócić uwagę.

Po pierwsze, jak już wspomniano, aby ocenić funkcjonowanie jakiegoś systemu należy go poprawnie i wyczerpująco zdefiniować. Nie można również – jak czyni to Autorka – utożsamiać systemu ochrony świadka z modelem tej ochrony. System to w uproszczeniu układ powiązanych ze sobą elementów, mający określoną budowę i stanowiący uporządkowaną całość; model natomiast może być rozumiany jako: wzór, według którego coś jest lub ma być wykonane. Tymczasem Autorka używa tych terminów zamiennie (np. s. 14, 44, 72), co dodatkowo utrudnia ocenę tego, czy jej wywoły dotyczą w istocie istniejącego *de lege lata* systemu, czy zakładanego docelowo modelu.

Po drugie, aby poprawnie odpowiedzieć na pytanie o spójność systemu ochrony świadka należy uwzględnić możliwie wszystkie jego elementy. W tym kontekście wydaje się, że nieco pochopnie Doktorantka zupełnie pominęła lub zmarginalizowała takie zagadnienie jak chociażby:

- możliwość korzystania przez świadka z pełnomocnika powołanego na podstawie art. 87 § 2 k.p.k.; jest to nie tylko zagadnienie sporne zwłaszcza w kontekście sposobu rozumienia przesłanki w postaci „*interesu świadka w toczącym się postępowaniu*”, ale również podstawowe z punktu widzenia efektywności ochrony jego praw procesowych (por. s. 144);
- kwestia wyłączenia możliwości rozpoznania świadka podczas okazania (art. 173 § 2 k.p.k.);
- wydalenie oskarżonego z sali rozpraw na czas przesłuchania (art. 390 § 2 k.p.k.) oraz uchylanie pytań nieistotnych oraz niestosownych dla świadka (art. 370 § 4 k.p.k.); są to zagadnienia tylko z pozoru błahe, bezpośrednio wiążą się ze swobodą i komfortem składania zeznań przez świadka;
- zwrot kosztów poniesionych przez świadka z tytułu udziału w czynnościach procesowych; problematyka ta wiąże się z kolei z ochroną interesów ekonomicznych świadka, niekiedy równie istotnych dla niego jak ochrona wartości niematerialnych.

Po trzecie, nie sposób twierdzić, że system jest niespójny z tego powodu, że jest niepełny (s. 381, s. 378). Są to dwie różne perspektywy oceny systemu środków ochrony świadka w procesie karnym.

Wiele uwagi Autorka poświęca wzajemnej relacji pomiędzy kodeksem postępowania karnego a ustawą o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka. W konsekwencji dochodzi do wniosku, że skoro ustawodawca nie udziela wprost odpowiedzi na pytanie, która z ustaw ma pierwszeństwo w stosowaniu i jak należy postępować w przypadku kumulacji środków ochrony świadka, to tym samym system ochrony świadka jest niespójny (s. 379). Nie jest to jednak stanowisko przekonujące. Ewentualną kolizję pomiędzy ustawami należałoby rozstrzygać *ad casum* eliminując ewentualne nakładanie się norm ogólnymi regułami interpretacyjnymi (np. *lex specialis derogat legi generali*). W tej kwestii zdecydowanie zabrakło postulatów *de lege lata* określających sposób postępowania w przypadku dublowania się środków ochrony.

VII. Podzielić natomiast należy większość pozostałych twierdzeń Doktorantki zawartych we wnioskach końcowych. Zasadnie zauważa Ona, że istnieje znaczne rozproszenie normatywne regulacji dotyczących ochrony świadka i to nie tylko na poziomie ustawowym, ale także aktów podstawowych. Ma również rację twierdząc, że należy uzależnić stopień ochrony od stopnia zagrożenia świadka, jak również wypracować ogólne zasady współpracy pomiędzy organami stosującymi środki ochrony świadka.

Nie budzą także zastrzeżeń ogólne tezy, iż uzyskanie statusu świadka w procesie karnym ogranicza jego prawa i wolności konstytucyjne oraz, że ochrona stosowana wobec świadka wpływa niekorzystnie na prawo oskarżonego do obrony. Są one zresztą na tyle oczywiste, że – według mnie – nie wymagały naukowego zweryfikowania.

Na marginesie wydaje się, że dużo bardziej atrakcyjnym kierunkiem badań byłoby zbadanie wpływu objęcia świadka ochroną na sprawność prowadzonego postępowania. Ten kierunek badań wymagałby jednak badań aktowych.

VIII. Przechodząc na poziom uwag szczegółowych należy stwierdzić, że wywody Doktorantki w zakresie odnoszącym się do poszczególnych instytucji, czy czynności procesowych są przemyślane i należycie uzasadnione. Niektóre z nich prowokują jednak do refleksji i polemiki.

Przykładowo – z tytułową problematyką w sposób istotny wiąże się kwestia osób najbliższych dla świadka. Zagadnienie to pojawia się na kilku płaszczyznach, chociażby w kontekście prawa do odmowy składania zeznań (zob. s. 167-178), warunkowego dozoru policji (zob. s. 233-235), czy też rozszerzenia z zakresu ochrony przysługującej świadkowi, w tym świadkowi koronnemu, na osoby mu najbliższe (zob. s. 352-354).

Ustalenie zakresu znaczeniowego pojęcia „osoba najbliższa” – zwłaszcza w zakresie budzącej wątpliwości interpretacyjnej relacji „wspólne pożycie” – wydaje się w związku z tym szczególnie ważne. Autorka wprawdzie analizuje ten problem (s. 169-171), jednakże nie dostrzega istotnej wypowiedzi Sądu Najwyższego dotyczącej tego zagadnienia. Chodzi o uchwałę SN z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15, w której Sąd Najwyższy przyjął, że odmienność płci osób pozostających w takiej relacji nie jest warunkiem uznania ich za pozostających we wspólnym pożyciu w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. oraz, że zawarty w art. 115 § 11 k.k. zwrot „osoba pozostająca we wspólnym pożyciu” określa osobę, która pozostaje z inną osobą w takiej relacji faktycznej, w której pomiędzy nimi istnieją jednocześnie więzi duchowe (emocjonalne), fizyczne oraz gospodarcze (wspólne gospodarstwo domowe). Ustalenie istnienia takiej relacji, tj. „pozostawania we wspólnym pożyciu” jest możliwe także wtedy, gdy brak określonego rodzaju więzi jest obiektywnie usprawiedliwiony.

Pierwszy pogląd Doktorantka zdaje się podzielać, odwołując się jednak przy tym do orzecznictwa Izby Cywilnej Sądu Najwyższego (uchwała SN z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 65/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 57); drugiego – równie kontrowersyjnego – zagadnienia niestety nie rozwija.

Wydaje się przy tym, że problematyka relacji wchodzących w zakres pojęcia „osoba najbliższa” powinna zostać wyjaśniona przez Autorkę w jednym miejscu pracy. Tymczasem Doktorantka niejako na nowo próbuje definiować to pojęcie za każdym razem kiedy się ono pojawia (s. 169-171; s. 233-234; s. 354-355), pozostając przy tym w obrębie tych samych problemów, orzeczeń i poglądów doktryny.

Z zagadnieniem tym łączy się również kwestia tego, czy status osoby najbliższej z uwagi na pozostawanie we wspólnym pożyciu jest ustalany na moment popełnienia czynu, czy na moment korzystania z uprawnień procesowych z tego wynikających np. w zakresie złożenia lub cofnięcia wniosku o ściganie, czy skorzystania z prawa do odmowy zeznań. Jest to zagadnienie sporne. Autorka, jak się wydaje, stoi na stanowisku, że wymierny jest moment popełnienia czynu (s. 171). Można jednak wskazać na inny kierunek wykładni. W orzecznictwie – na gruncie wykładni art. 12 k.p.k. – dominuje pogląd, że w przypadku przestępstw wnioskowych chwilą istotną dla ustalenia, czy sprawca przestępstwa jest dla pokrzywdzonego osobą najbliższą, jest nie tylko chwila popełnienia przestępstwa lub stwierdzenia, kto jest jego sprawcą, ale także chwila ewentualnego powstania relacji mieszczącej się w pojęciu osoby najbliższej, także po popełnieniu przestępstwa, w tym

również w toku dalszego postępowania, byleby przed jego prawomocnym zakończeniem. Organ procesowy po ustaleniu, w przypadku przestępstw względnie wnioskowych, że sprawca przestępstwa jest lub stał się osobą najbliższą dla pokrzywdzonego, powinien zwrócić się do pokrzywdzonego o oświadczenie, czy składa wniosek o ściganie, a jeśli ten wniosku nie złoży, postępowanie należy umorzyć (postanowienie SN z 3.03.2015 r., IV KO 1/15, OSNKW 2015/7, poz. 62; wyrok SN z 27.08.2008 r., II KK 56/08, OSNKW 2008/11, poz. 94, W. Daszkiewicz, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego (Prawo karne procesowe – I półrocze 1975)*, PiP 1976/4, s. 118; zob. również W. Daszkiewicz, *Ściganie na wniosek w polskim procesie karnym. (Uwagi de lege lata i postulaty de lege ferenda)*, PiP 1956/3, s. 526; zob. również P. Petasz, *Powstanie statusu osoby najbliższej w toku postępowania sądowego przy przestępstwach względnie wnioskowych. Glosa do wyroku SN z 27.08.2008 r., II KK 56/08*, Gd. Stud. Praw. – Prz. Orz. 2011/1, s. 109–114; M. Wąsek-Wiaderek, *Zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu [w:] System Prawa Karnego Procesowego*, red. P. Hofmański, t. 3, *Zasady procesu karnego*, cz. 2, red. P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 1315–1316; T. Gardocka, *Wniosek o ściganie osoby najbliższej*, NP 1980/2, s. 76). Pogląd ten odnosi się również do nabycia przez świadka statusu osoby najbliższej dopiero po popełnieniu czynu, z tym jednak, że ustawodawca wprowadza w tym względzie ograniczenie czasowe do skorzystania z prawa do odmowy składania zeznań (art. 186 § 1 k.p.k.).

IX. Pozostając w konwencji polemiki, wydaje się, że zbyt daleko zmierza postulat *de lege ferenda*, aby świadek zwykły – analogicznie jak świadek koronny – mógł być objęty ochroną w postaci przeprowadzenia zabiegu chirurgicznego usuwającego charakterystyczne elementy wyglądu lub operacji plastycznej. Doktorantka uzasadnia to twierdzeniem, iż sytuacja zagrożenia jest w obu przypadkach analogiczna oraz, że aksjologicznie trudno aprobować sytuację kiedy świadek koronny, a zatem w istocie skruszony przestępca, posiada większy zakres ochrony niż świadek zwykły (s. 380-381). Wydaje się jednak, że kwestia ta jest bardziej złożona. Przede wszystkim instytucja świadka koronnego i wynikająca z niej ochrona świadka ma zupełnie inne *ratio legis*. Chodzi głównie o rozbicie solidarności pomiędzy osobami działającymi w zorganizowanej grupie lub związku i pozyskanie cennego źródła dowodowego. Zapewnienie mu ochrony ma dodatkowo – poza oczywiście klauzulą niepodlegania karze z art. 9 u.ś.k. – skłonić podejrzanego do skorzystania ze statusu świadka koronnego. Środki ochrony stanowią w tym przypadku *sui generis* zachętę do współpracy z organami ścigania. Trudno również stawiać prosty znak równości pomiędzy zagrożeniem,

jakie wynika z faktu złożenia zeznań przez świadka koronnego a zagrożeniem dla pozostałych świadków.

X. Niezależnie od powyższego:

- nie można zgodzić się z Doktorantką, kiedy twierdzi Ona, że zeznania świadka stanowią podstawowe źródło dowodowe (s. 9), albowiem myli w ten sposób podstawowe pojęcia z zakresu prawa dowodowego w postaci źródła i środka dowodowego;
- nie można podzielić poglądu, że nie są względem siebie osobami najbliższymi osoby pozostające w konkubinacie (s. 171; błąd ten wynika zapewne z niedokładnego zacytowania postanowienia SN z dnia 27 maja 2003 r., IV KK 63/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 1132);
- w definicji świadka Doktorantka zasadnie dostrzega, że dopiero postanowienie o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka nadaje danej osobie procesowy status świadka (s. 16); niesłusznie jednak ogranicza to wyłącznie do postanowienia sądu (zob. np. R. A. Stefański: *Świadek jako przedmiot ochrony przestępstwa z art. 245 k.k.*, PS 2006, Nr 7-8, s. 184-196; E. Gruza: *Pojęcie świadka w procesie karnym*, PK 2002, Nr 235, s. 5-10).

XI. Jak już wspomniano, Doktorantka podjęła się tematu szeroko opisywanego w literaturze przedmiotu. Pomimo dość rzetelnej kwerendy bibliograficznej nie udało się jej jednak dotrzeć do niektórych opracowań, w tym także monograficznych, które z pewnością zwiększyłyby walor naukowy opracowania i jego zakres. Poznanie dorobku nauki w danym obszarze badawczym stanowi zawsze punkt wyjścia do formułowania własnych twierdzeń, stąd też pominięcie przez badacza opracowań o charakterze monograficznym każdorazowo musi być ocenione jako mankament pracy doktorskiej. Dotyczy to takich pozycji książkowych jak chociażby:

- M. Adamczyk: *Świadek koronny. Analiza prawno – kryminalistyczna*, Warszawa 2011;
- M. Kornak: *Małoletni jako świadek w procesie karnym*, Warszawa 2009;
- A. Z. Krawiec: *Małoletni pokrzywdzony w polskim procesie karnym*, Toruń 2012;
- J. K. Paškiewicz: *Instytucja świadka koronnego w ustawodawstwie amerykańskim, włoskim i niemieckim*, Toruń 2006;
- E. Kowalewska – Borys: *Świadek koronny w ujęciu dogmatycznym*, Kraków 2004;
- G. Ociecek: *Świadek koronny. Ocena wiarygodności*, Warszawa 2016.

Niektóre z pominiętych pozycji literatury wprost odnoszą się do tematu pracy doktorskiej. Przykładowo dotyczy to takich opracowań jak:

- P. Wiliński: *System ochrony świadków w procesie karnym*, (w:) *Postępowanie karne w XXI wieku. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej*, Popowo 26 –28 października 2001 r. Pod red. P. Kruszyńskiego, Warszawa 2002, s. 70-74;
- A. Staszak: *Nowy paradygmat ochrony pokrzywdzonych i świadków w kontradiktoryjnym procesie karnym*, (w:) *Złota księga jubileuszowa prof. B. Hołysta*. Pod red. B. Sygita, Łódź 2015, s. 217-225;
- A. Pikulik: *Ochrona świadka w UE – stan obecny i projekty zmian*, *Jur.*2007, Nr 10, s. 8-10;
- M. Myczkowski: *Prawnokarne problemy ochrony świadków*, (w:) *Nowa kodyfikacja prawa karnego*. Pod red. L. Boguni, t. IX, Wrocław 2001, s. 141-155;
- J. Paśkiewicz: *Ochrona świadków w walce z przestępczością zorganizowaną w prawie Unii Europejskiej a implementacja w prawie polskim*, (w:) *Prawo i ustroj Rzeczypospolitej Polskiej w perspektywie integracji z Unią Europejską*. Pod red. M. Grzybowskiego, M. Berdel – Dudzińskiej, Rzeszów 2002, s. 115-136;
- J. Mierzwińska – Lorencka: *Nowe regulacje w zakresie ochrony dziecka w postępowaniu karnym i skutki ich wprowadzenia*, *Ius Novum*, 2016, Nr 3, s. 254-273;
- Z. Woźniak: *Ustawowa ochrona dziecka przed negatywnymi skutkami przesłuchania w aspekcie praktycznym*, *Prokurator* 2009, Nr 2, s. 85-97;
- J. Żylińska: *Karnoprosesowa ochrona małoletniego pokrzywdzonego w sprawach o przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności kilka uwag na tle nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego*, (w:) *Nowa kodyfikacja Prawa Karnego*. Pod red. T. Kalisza, t. XXXIX, Wrocław 2016, s. 85-108;
- D. Gładys, B. Lata: *Wpływ przeobrażeń ustrojowych na bezpieczeństwo osób zeznających w charakterze świadka w procesie karnym*, (w:) *Prawne i administracyjne aspekty bezpieczeństwa osób i porządku publicznego w okresie transformacji ustrojowo – gospodarczej. Materiały konferencji (Mierki, 26 – 27 października 2000 r.)*. Pod red. W. Bednarka, S. Piukulskiego, Olsztyn 2000, s. 278-289;
- J. Zientek: *Okres utajnienia danych identyfikujących świadka koronnego*, *Prok. i Pr.* 2001, Nr 10, s. 141-150;
- A. Baj: *Zakazy dowodowe dotyczące świadka koronnego*, *Prok. i Pr.* 2007, Nr 1, s. 111-122;

- P. Łobacz: *Odmowa nadania statusu świadka anonimowego*, Prok. i Pr. 2010, Nr 7-8, s. 294-303;
- K. Nizioł: *Przesłanki uzasadniające zastosowanie instytucji świadka incognito*, Prok. i Pr. 2007, Nr 10, s. 123-130;
- M. Branicka: *Przesłuchanie świadka anonimowego, czyli jak przesłuchać świadka anonimowego, by anonimowym pozostał*, Zeszyty Studenckie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego 2006, s. 15-20.

Generalnie wydaje się, że interesujące i przydatne poznawczo w trakcie pisania pracy mogłyby okazać się pominięte przez Doktorantkę opracowania dotyczące:

- wątków komparatystycznych (zob. np. J. Brylak, A. Gilardini, R. Privitera: *Instytucja świadka koronnego w systemie włoskiego prawa karnego procesowego*, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, s. 104-116; A. Murzynowski, M. Rogacka – Rzewnicka, M. Wędrychowski: *Problematyka świadka incognito w postępowaniu karnym w aspekcie prawnoporównawczym*, PiP 1998, Nr 8, s. 26-44; J. C. Joerden: *Moda na świadka koronnego w Europie*, (w:) *Europeizacja prawa karnego w Polsce i w Niemczech – podstawy konstytucyjne*. Pod red. A. J. Szwarca i J. C. Joerdena, Poznań 2007, s. 287-303; A. Lach: *Instytucja świadka koronnego w prawie angielskim z uwzględnieniem rozwiązań polskich*, Prz. Pol. 2002, Nr 1, s. 83-96; M. Myczkowski: *Polska instytucja świadka koronnego a jej włoski odpowiednik – próba analizy prawnoporównawczej*, (w:) *Nowa kodyfikacja prawa karnego*. Pod red. L. Boguni, t. XI, Wrocław 2002, s. 193-213; J. K. Paśkiewicz: *Instytucja świadka koronnego w ustawodawstwie amerykańskim, włoskim i niemieckim*, Toruń 2006);
- ochrony świadka w kontekście naczelných zasad procesowych (zob. np. M. Błaszyk, M. Zamroczyńska: *Przesłuchanie małoletniego świadka i małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym a prawo do obrony*, (w:) *Sytuacja procesowa uczestników postępowania karnego po 1 lipca 2015 roku*, Warszawa 2015, s. 21-33; J. Paśkiewicz: *Zasada prawdy materialnej a instytucja świadka koronnego*, (w:) *Zasada prawdy materialnej. Materiały z konferencji, Krasieczyn 15 – 16 października 2005 r.* Pod red. Z. Sobolewskiego i G. Artymiak, Zakamycze 2006, s. 181-195; M. Adamczyk: *Zasada równości stron a świadek koronny*, (w:) *Węzłowe problemy procesu karnego*. Pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 2010, s. 852-862; K. Papke – Olszauskas: *Zasada prawdy materialnej a regulacja art. 183 § 1 k.p.k. (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r.)*, (w:) *Zasada prawdy materialnej. Materiały z konferencji, Krasieczyn 15 – 16 października 2005 r.* Pod red. Z. Sobolewskiego i G. Artymiak, Zakamycze 2006, s. 395-412; E. Kowalewska – Borys:

Świadek koronny w świetle zasady prawdy materialnej, (w:) *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności*. Pod red. A. Marka przy współpracy M. Jeż – Ludwichowskiej, D. Osowskiej, D. Kali i A. Lacha, Toruń 2004, s. 179-189; P. Wiliński: *Zasada bezpośredniości a dowód z zeznań świadka incognito w polskim procesie karnym*, (w:) *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Prof. Tadeuszowi Nowakowi*. Pod red. S. Stachowiaka, Poznań 2002, s. 91-107; P. Wiliński: *Prawo do obrony a dowód z zeznań świadka incognito w polskim procesie karnym*, RPEiS 2003, Nr 4, s. 27-42; M. Kuźma, *Instytucja świadka koronnego a standard rzetelnego procesu karnego*, (w:) *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Prof. Z. Świdry*, Warszawa 2009, s. 481-509; J. Brylak: *Świadek koronny a zasady procesu karnego*, Pal. 2008, Nr 11-12, s. 120-130);

- konstytucyjnego standardu ochrony świadka (M. Kuźma: *Instytucja świadka koronnego a naczelnne zasady konstytucji i procesu karnego*, (w:) *Nowa kodyfikacja prawa karnego*. Pod red. L. Boguni, t. XVII, Wrocław 2005, s. 127-158; B. Nita: *Ustawa o świadku koronnym w świetle postanowień Konstytucji*, Pal. 2002, Nr 3-4, s. 14-24; W. Kręcisz: *O wykładni ustaw w sposób zgodny z Konstytucją na tle stosowania art. 182 § 3 k.p.k.*, Prok. i Pr. 2000, Nr 4, s. 7-26; J. Brylak, B. Kurzępa: *Świadek koronny w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz orzecznictwa europejskiego*, (w:) *Europejskie standardy ochrony praw człowieka a ustawodawstwo polskie*. Pod red. E. Dyni i Cz. P. Kłaka, Rzeszów 2005, s. 355-365; J. Paśkiewicz: *Wybrane zagadnienia instytucji świadka koronnego w świetle Konstytucji RP i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, CzPKiNP 2004, Nr 1, s. 131-146; L. K. Paprzycki: *Instytucja świadka koronnego i świadka incognito w świetle Konstytucji RP i Europejskiej konwencji praw człowieka*, Pal. 2008, Nr 5-6, s. 22-43; K. Cesarz: *Dowód z zeznań świadka koronnego na tle prawa do sądu (wybrane zagadnienia)*, PS 2004, Nr 4, s. 65-74);
- strasburskiego standardu ochrony świadka (M. Myczkowski: *Instytucja świadka incognito według kodeksu postępowania karnego z 1997 r. a przepisy Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, (w:) *Nowa kodyfikacja prawa karnego*. Pod red. L. Boguni, t. VIII, Wrocław 2001, s. 193-204; L. K. Paprzycki: *Świadek anonimowy – standard europejski a realia postępowania karnego*, Pal. 2002, Nr 1-2, s. 18-31; A. Sakowicz: *Standard ochrony prawa do milczenia w kontekście osób zeznających w charakterze świadka na tle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Ius Novum 2018, Nr 3, s. 120-136);
- ochrona świadka w kontekście postępowań szczególnych (P. Wiliński, P. Górecki: *Instytucja świadka incognito na tle postępowań szczególnych procesu karnego (wybrane zagadnienia)*,

(w:) *Nauka wobec współczesnych zagadnień prawa karnego w Polsce. Księga pamiątkowa ofiarowana Prof. A. Tobisowi*. Pod red. B. Janiszewskiego, Poznań 2004, s. 241-250; E. Malisiewicz: *Świadek koronny w świetle ustawy z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. Nr 155, poz. 1016 z późn. zm.) – zarys problemu*, (w:) *Jednostka, państwo i prawo dawniej i dziś. Prace ofiarowane Prof. Z. Sobolewskiemu w siedemdziesięciolecie urodzin*. Pod red. E. Ury, ZN URz. 2003, Nr 1, s. 63-75);

- ochrony świadka na etapie czynności operacyjnych (P. Łabuz, T. Safjański, M. Michalski: *Świadek incognito w materiałach z czynności operacyjno – rozpoznawczych*, (w:) *Role uczestników postępowań sądowych – wczoraj, dziś i jutro*. Pod red. D. Gil, E. Kruk, Lublin 2015, s. 225-236).

XII. Praca napisana została poprawnym językiem prawniczym. Wywód jest klarowny. Styl opracowania poprawny. Można zgłosić nieistotne uwagi redakcyjne. Przykładowo – nie ma potrzeby powoływania literatury w przypisie tam, gdzie nie wyrażono żadnego poglądu, albo jedynie przywołano przepis ustawy procesowej (tak np. przypis 2). Powołując jedynie nazwę aktu prawnego w przypisie należy odesłać do publikatora, zamiast do uzasadnienia druku sejmowego (tak np. przypis 9), z kolei odwołując się do poglądu konkretnego autora należy podać źródło tej wypowiedzi w przypisie (s. 385-386). Zdarzają się nieliczne literówki (np. fizyczka zamiast fizyczna – s. 171; *superficium* – zamiast *superfluum* – s. 234).

XIII. Reasumując stwierdzam, że oceniana praca stanowi oryginalne rozwiązanie przez doktoranta zagadnienia naukowego oraz wykazuje jego ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie prawa karnego materialnego i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Stwierdzam, że spełnia ona wymagania określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017r., poz. 1789 ze zm.) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669).

Marek Kowalewski